



Biuletyn Informacji Publicznej

Instytutu Pamięci Narodowej
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu

Dane osoby z katalogu osób "rozpracowywanych"

Imiona: Robert
Nazwisko: Kasperski
Miejsce urodzenia: Wygranka
Data urodzenia: 07-06-1907
Imię ojca: Stanisław
Imię matki: Marcjanna
Dodatkowe informacje:

Treść zapisów ewidencyjnych

Opis materiałów	Stan zachowania	Uwagi
Akta śledztwa prowadzonego przez Główny Zarząd Informacji MON Zarząd IV (4/51, 15/51) przeciw Robertowi Kasperskiemu z lat 1952-1953. Aktem sporządzonym przez Szefa Zarządu IV GZI MON Robert Kasperski został oskarżony o to, że: 1) Od wiosny 1946 do lutego 1951 brał udział w konspiracji poprzez utworzenie w Szkole Specjalistów Morskich tzw. „grupy bojowej” oraz „organizacji dywersyjno-szpiegowskiej na terenie Marynarki Wojennej”, do której werbował nowych członków; 2) W tym czasie, jako oficer w czynnej służbie wojskowej, zbierał i przekazywał „centralnemu kierownictwu dywersyjno-szpiegowskiej organizacji działającej w Ludowym WP” informacje stanowiące tajemnicę państwową i wojskową z zakresu obronności państwa. W aktach znajduje się także odpis wyroku Najwyższego Sądu Wojskowego (Sn. 14/52) z 21.07.1952, na mocy którego Robert Kasperski został skazany na karę łączną - karę śmierci z utratą praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na zawsze i przepadek całego mienia.	IPN BU 2386/13700, IPN BU 2386/13726.	
Akta śledztwa nr 4/51 – teczka zawiera akta osobowe aresztowanego Roberta Kasperskiego z okresu od 09.02.1951 do 20.12.1956. Od 09.02.1951 przebywał w więzieniu śledczym GZI WP, do więzienia w Warszawie został przeniesiony 26.07.1952. Następnie przeniesiony do Więzienia we Wronkach.	IPN BU 2386/13727 (1855/95/265).	

Akta śledztwa nr 4/51 –teczka zawiera meldunki agentury celnej dotyczące Roberta Kasperskiego z okresu od 09.02.1951 – 09.05.1952. Donosy składał agent o pseud. „K”. Zgodnie z meldunkami sporządzanymi na podstawie doniesień, Robert Kasperski został aresztowany w Gdyni i przewieziony do Warszawy 05.02.1951. Do 09.02.1951 był bez przerwy przesłuchiwany. Konsekwentnie zaprzeczał, aby należał do jakiegokolwiek konspiracji. Od samego początku twierdził, że obciążające go zeznania innych komandorów musiały być złożone pod przymusem. Przesłuchiwania doprowadzały go do skrajnego wyczerpania: „Mówił, że z piątku na sobotę w nocy oraz z soboty na niedzielę był tak wyczerpany, że wszystko mu w oczach wirowało i ukazywały mu się w nich jakieś czerwone plamy, zasypiał i mówiąc zapominał uprzednio powiedziane słowo tak, że oficer śledczy powtarzał mu wypowiedziane przed chwilą przez niego słowa”. Był zmuszany do długotrwałego stania w czasie przesłuchań, bez możliwości siedzenia. Podczas jednego z nocnych przesłuchań przez 8 godzin musiał powtarzać jedno zdanie: „Wyczerpanie jednak nie zmusi go do przyznania się do zarzucanych przestępstw, gdyż ma czyste sumienie. Twierdził, że od kilku dni ciągłego śledztwa w czasie przesłuchań nie mówi nic innego, jak tylko: jestem szpiegiem i zdrajcą”. W celi starał się być wesoły „aby nie psuć nastroju, choć go to kosztuje dużo nerwów”. W wyniku dalszych przesłuchań i nocnych badań jego stan znacznie się pogarszał: „Był już fizycznie kompletnie wyczerpany i ledwo trzymał się na nogach. Narzekał na bóle głowy i opowiadał, że podczas śledztwa zaczyna o czymś mówić, nie zdając sobie przez pewien czas sprawy i dopiero po kilku chwilach zauważa, że coś opowiada. Podczas śledztwa zasypia i to nie tylko w postawie siedzącej ale nawet chodząc. Tak jest osłabiony, że w czasie śledztwa trzyma się ostatkiem sił żeby się nie wyrócić. Uważał, że władze bezpieczeństwa stosują takie metody, kiedy prostsze jest zrobić konfrontację i udowodnić podejrzanemu jego przestępstwo. Dotychczasowe postępowanie w stosunku do niego daje do myślenia, że władze bezpieczeństwa nie mają żadnych konkretnych danych żeby go oskarżyć i opierają się prawdopodobnie na zeznaniach innych współoskarżonych, które w większości są fałszywe i dlatego obawiają się przeprowadzić konfrontację”. Przejawiał konsekwentną postawę: agent cytuje słowa Kasperskiego: „Zapowiedziano mi zaostrzone śledztwo w poniedziałek, a w środę tę metodę widziałem. Nie dano mi ani minuty snu i sądzą, że w ten sposób zmuszą człowieka do zeznań. Ten kto po pierwszym miesiącu takich badań już by się przyznał, kto nie popełnił przestępstwa a nie mógł wytrzymać metod - kłamał, a kto zaś jest człowiekiem uczciwym to go żadne metody nie zmuszą do kłamstwa”. Ciągła seria przesłuchań zakończyła się dopiero na początku maja 1951.

IPN BU 2386/13728 (1855/95/266).

Jednostkę archiwalną stanowi jeden z tomów akt śledztwa (4/51), do którego dołączono Akta Rozpracowania Pojedynczego (ARP) krypt. „Szabrownik” nr rej. 1038, dotyczące Roberta Kasperskiego. Postanowienie o rozpoczęciu pojedynczego rozpracowania zostało zatwierdzone 23.03.1950 przez Szefa Okr. Zarządu Informacji nr 8. Rozpracowanie podjęto, ponieważ ustalono, że ww. „jest wrogo ustosunkowany do obecnej rzeczywistości. W okresie okupacji niemieckiej przebywał w Oflagu II-C, gdzie należał do grupy oficerów wrogo ustosunkowanych do ZSRR”. Przed rozpoczęciem rozpracowania pojedynczego był objęty od 13.01.1948 teczka kontrolno-obszaryjną nr 3452 ze względu na „negatywne ustosunkowanie do obecnej rzeczywistości”. Teczka przesłano 03.05.1950 do Głównego Zarządu Informacji WP w celu zdjęcia z ewidencji, w związku z przerejestrowaniem sprawy dotyczącej Roberta Kasperskiego na rozpracowanie pojedyncze. Od 15 do 24.11.1949 obserwowano miejsce jego zamieszkania. Doniesienia na niego składali m.in. informatorzy: „Karol”, „Bystry”, „Gogol” i inni. 13.08.1952 akta rozpracowania pojedynczego zakończono, ponieważ 21.07.1952 Robert Kasperski został skazany przez Najwyższy Sąd Wojskowy na karę śmierci.

IPN BU 2386/13691 (E-2/6527).

Akta śledztwa nr 4/51 i Akta Rozpracowania Pojedynczego (ARP) krypt. „Konspirator” nr rej. 1113 z okresu 17.10.1946 – 20.02.1956, dotyczące innej osoby podejrzanej o „prowadzenie wrogiej działalności”. Nazwisko Roberta Kasperskiego przechodzi w „Streszczeniu sprawy figuranta ARP »Konspirator«” i w doniesieniu agenturalnym ag. pseud. „Wojtek”, jako osoba z otoczenia figuranta.

IPN BU 2386/13697.

Akta rewizyjne w sprawie skazanych w tzw. „procesie komandorów”. Robert Kasperski skierował prośbę o łaskę do Prezydenta RP. Zgromadzenie Sędziów Najwyższego Sądu Wojskowego (Zg.R. 13/52) postanowiło 12.08.1952 nie uwzględniać wniesionych skarg rewizyjnych. Decyzją z 19.11.1952 Prezydent RP skorzystał z prawa łaski wobec Roberta Kasperskiego przez zmianę orzeczonej kary śmierci na karę dożywotniego więzienia z utrzymaniem w mocy kar dodatkowych. Postanowieniem Najwyższego Sądu Wojskowego z 24.04.1956 w uwzględnieniu wniosku Naczelnego Prokuratora Generalnego, uchylono wyrok Najwyższego Sądu Wojskowego (Sn. 14/52) z 21.07.1952 i sprawę tę przekazano Naczelnej Prokuraturze Wojskowej do uzupełnienia śledztwa. Postanowieniem Naczelnego Prokuratora Wojskowej (Pn. 43/56/II) z 26.04.1956 postępowanie karne w sprawie Roberta Kasperskiego zostało umorzone z braku dowodów winy.

IPN BU 00161/24.

Akta Prokuratury Warszawskiego Okręgu Wojskowego z lat 1953-1958 zawierające odpisy z akt spraw karnych. W materiałach znajduje się odpis postanowienia Naczelnego Prokuratora Wojskowej (Pn.43/56/II) z 26.04.1956 w sprawie umorzenia z powodu braku dowodów winy śledztwa prowadzonego przeciwko Robertowi Kasperskiemu i innym oficerom.

IPN BU 1207/385 t. 3.

Akta Międzyresortowej Komisji do Spraw Pomocy
Osobom Rehabilitowanym prowadzone od
03.04.1956 do 11.06.1957 w sprawie przyznania
zasilku, renty i udzielenia pomocy w leczeniu w
ramach potrzeb dotyczące Roberta Kasperskiego.
Robert Kasperski przebywał w więzieniu od
09.02.1951 do 26.04.1956. Wyrok Najwyższego
Sądu Wojskowego skazujący go na karę
dożywotniego więzienia został uchylony 24.04.1956, a
postępowanie karne przeciwko niemu zostało
umorzone 26.04.1956 przez Naczelną Prokuraturę
Wojskową z braku dowodów winy. Długotrwałe
śledztwo i więzienie przyczyniło się znacznego
pogorszenia jego stanu zdrowia. Decyzją Komisji
otrzymał rentę i zasiłek oraz leczenie w ramach
potrzeb.

IPN BU 660/401 (707/11/31).

Akta prokuratorskie z okresu 25.04.1995 – 27.12.1995 w sprawie śledztwa prowadzonego przeciwko skazanym w ramach tzw. „procesu komandorów”. Naczelna Prokuratura Wojskowa (Pn.Nadz. 66/95) 27.12.1995 postanowiła zmienić w interesie podejrzanych podstawę prawną i faktyczną umorzenia postępowania przygotowawczego, przyjmując że Robert Kasperski i pozostali oficerowie nie popełnili zarzuconych im czynów. Zgodnie z uzasadnieniem postanowienia: wyrokiem Najwyższego Sądu Wojskowego w Warszawie z 21.07.1952 (Sn. 14/52) ww. oficerowie zostali uznani winnymi popełnienia zbrodni zdrady ojczyzny i szpiegostwa. Zgromadzenie Sędziów Najwyższego Sądu Wojskowego w Warszawie postanowieniem z 12.08.1952 (Zg.R. 13/52) utrzymało wyrok w mocy. Prezydent RP decyzją z 19.11.1952 skorzystał z prawa łaski zamieniając kary śmierci wymierzone m.in. Robertowi Kasperskiemu na karę dożywotniego więzienia. Postanowieniem z 24.04.1956 Najwyższy Sąd Wojskowy w Warszawie po rozpoznaniu wniosku Naczelnego Prokuratora Wojskowego o wznowienie postępowania karnego w sprawie wszystkich skazanych oficerów, uchylił orzeczenie Najwyższego Sądu Wojskowego z 21.07.1952 jako oparte na fałszywych dowodach oraz wydane z rażącem naruszeniem przepisów prawa procesowego i przekazał tę sprawę Naczelnej Prokuraturze Wojskowej celem uzupełnienia postępowania przygotowawczego. Postanowieniem z 26.04.1956 (III Pn. 43/56/II) Naczelna Prokuratura Wojskowa umorzyła śledztwo z braku dowodów winy. Postanowienie to uprawomocniło się i było ostatnią decyzją merytoryczną w tej sprawie. Analiza materiału dowodowego przeprowadzona przez Naczelną Prokuraturę Wojskową w 1995 doprowadziła do wniosku, że nie było rzeczywiście żadnych dowodów wskazujących na popełnienie przez oficerów zarzuconych przestępstw. Już w 1956 ustalono, że zeznania o utworzeniu podziemnej organizacji w Marynarce Wojennej i działalności szpiegowskiej na rzecz obcych wywiadów zostały wymuszone „drastycznymi środkami przymusu fizycznego i psychicznego”. Stwierdzono również, że: „sama koncepcja rzekomego istnienia w latach 1946-1951 w Wojsku Polskim organizacji antypaństwowej i szpiegowsko-dywerysyjnej, grupującej oficerów wywodzących się z armii II Rzeczypospolitej Polskiej i formacji zbrojnych - stanowiących jej kontynuację w czasie II wojny światowej - realizowana była w ówczesnych organach informacji wojskowej, jako element walki politycznej. W tym stanie rzeczy, zważywszy że już w 1956 stało się oczywiste, iż skazani nie dopuścili się przypisanych im przestępstw, umorzenie postępowania przygotowawczego, li tylko na podstawie »braków dowodów winy« było niezasadne”.

IPN BU 1207/426.